RUSKI INWALID

N°. 190.

CZWARTEK. 12 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne Naynowsze: Francyia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Królestwo Polskie.

Rozkaz Dsienny, do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney dnia 29 Lipca.
w Warszawie. 1820.

Za naywyższym rozkazem.

Postępuią na wyższy stopień.

W Gwardyi: W pułku stzelców konnych, Podchorążowie: Stanisław Łukaszewicz, Anastazy Woyciechowski, Alexander Russocki, Bernard Kleczkowski i Ewald Gierhardt, na Podporuczników.

W Jeździe: W pułku 1m strzelców konnych: Porucznik Leander Malinowski na Kapitana; Podporucznicy: Ludwik Mszański i Wihelm Siemoński na Poruczników, pierwszy z pozostawieniem go przy obowiązkach Kwatermistrza; Podchorążowie: Jan Jastrzębski i Leon Podkański i Wachmistrz starszy Woyciech Trzecieski, na Podporuczników.—W pułku 3m strzelców konnych: Podchorąży Onufry Zawadzki, i Wachmistrze starsi: Antoni Okólski i Franciszek Kawka na Podporuczników. — W pułku 2m strzelców konnych: Wachmistrze starsi: Józef Smoleński, Piotr Woytkiewicz i Podofficer Antoni Byszewski na Podporuczników.—W pułku 4m strzelców konnych: Podporucznik Paweł Brzyski na Porucznika; Wachmistrze starsi: Wincenty Wasilewski, Wincenty Michałowski, Szymon Folkierski i Tadeusz Rudnicki na Podporuczników.

---

7 Sierpnia.

Za naywyższym rozkazem.

Postępuią na wyższe stopnie.

w Gwardyi: w pułku grenadyierów, Porucznik Ignacy Serkowski, na Kapitana.

w Korpusie Artylleryi i Inżynierów.

W Batalionie Saperów; Porucznik Daniel Tersżteniak, na kapitana klassy 2giey.

W ieździe. W Korpusie żandarmeryi, Wachmistrz starszy Józef Stupnicki, na Podporucznika.

Naczelny Wódz.
(podpisano) KONSTANTY.
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
Jenerał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

z Warszawy, 11 Sierpnia.

Dnia 6 b. m. i r. w Kościele PP. Wizytek w Warszawie odbył się uroczysty obrządek konsekracyi JW. Ignacego *Czyżewskiego*, Biskupa Augustowskiego. Konsekratorem był JW. *Prażmowski*, Biskup Płoski Senator Królestwa. Assystowali JW. *Lewiński*, Biskup Podlaski Senator Królestwa, i JW. *Dzięgdzielski*, Sufragan Kaliski.

Po tygodniowym pobycie swoim w tey Stolicy Wielki Poseł Szacha Perskiego, *Mirza Abul Hossan Chan*, opuścił dnia onegdayszego Warszawę, udaiąc się na Brześć Litewski do Moskwy. Zatrzymał się umyślnie dłużey dni kilka do powrótu Jego Cesarzewicowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia *Konstantego* dla złożenia Mu swego uszanowania. Przez cały czas pobytu swego w Warszawie, starał się poznać wszelkie piękności tego miasta, pokazywał się na mieyscach poświęconych zabawie, i z upodobaniem w przytomności licznie zebranych osób odwiedzał ogrody publiczne. Zwiedziwszy całą prawie Europę, widział woyska różnych narodów, ale przypatrzywszy się Instytutom woyskowym w Warszawie, i maiąc sobie kilkakrotnie przez Jego Cesarzewicowską Mość W. Xięcia *Konstantego* okazane woysko Polskie, z wielkiem upodobaniem przypatrywał się iego obrotom, publicznie oświadczył szczególne swoie ztąd zadowolnienie, i słusznie przyznał woysku naszemu przed innemi pierwszeństwo.

z Płocka, 4 Sierpnia.

W dniu wczorayszym iako rocznicę Imienin Nayiaśnieyszey *Maryi Fedorowny*, Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Matki, odprawione zostało w Kościele katedralnym nabożeństwo i *Te Deum* odśpiewano, na którem Władze cywilne znaydowały się.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

List z Neapolu pod datą 21 z. m. zawiera między innem następuiące ważne doniesienie: 16 go i 17 lipca miało mieysce wielkie i krwawe zamieszanie w Palermo stolicy Sycylii. Mieszkańcy iey oświadczyli, iż chcą mieć angielską, a nie zaś hiszpańską konstytucyą.—Według zapewnień *Dostrzegacza Austryiackiego* czterysta obywateli w tem strasznem zamieszaniu utraciło życie, a wiele gmachów publicznych i domów prywatnych stało się pastwą płomieni. — Wszystkie listy otrzymane w Frankforcie z Austryi zgodnie donoszą, że dla zmocnienia woysk Austryackich znayduiących się w Lombardyi, wysyła się z tegoż cesarstwa iescze 30,000 żołnierza.—Z Wiednia pod dniem 2 sierpnia donoszą, że Jenerał Baron *Frimond*, mianowany iest naczelnym dowódcą tego woyska, a po nim dowodzą: Hrabia *Walmoden* osobnym korpusem iazdy i Hrabia *Bianchi* korpusem piechoty.—Rząd neapolitański wysłał także woyska, ktore maią wylądować w Sycylii.

FRANCYIA.

z Paryża, 4 Sierpnia.

W tych dniach byliśmy świadkami pożaru osobliwszego w swoim rodzaiu: Począł się 31. z. m. o godzinie 5 z południa w składach win de *Bercy* za bramami miasta położonych. Niewiadomo iescze dotąd z pewnością od czego się począł choć twierdzą, iż ieden z dozorców oglądaiąc ie, za nadto zbliżył się ze swiecą do beczki spirytusu i ią zapalił. Ogień na sam przód ukazał się w składzie Pana *Cabanis* w trzech punktach razem; ta własnie okoliczność każe się domyślać, że sprawcami tey klęski byli złośliwi podpalacze. Skoro ukazał się płomień, Mer Bercy, cała tameczna straż ogniowa, 25 machin pożarowych paryzkich, uczniowie szkoły Alfordskiey, pułki gwardyi Królewskiey, znaczne oddziały gwardyi narodowey, legiony departamentów niższego Renu i du Nord, wiele żandarmów i tłum ludu, wszystko się to rzuciło, aby go ugasić; lecz wszystkie usiłowania długo były bez skuteczne; spirytusy bowiem palące się z niesłychaną szybkością roznosiły ogień i do-

piero o godzinie dziewiątey po czterogodzinném paleniu się ugaszonym został.—Przy tem zdarzeniu kilku żołnierzy gwardyi Królewskiey utraciło życie, a pięciu ludzi zginęło bez wiadomości. Szkoda pożarem zrządzona iest niezmierna. Samego wina spaliło się przeszło 80 beczek; Cena zaś tego razem z budową która zgorzała, do 8 milionów franków wynosi. Pięćset blisko osob kupców i obywateli, którzy składali tam swoie zapasy, znaczney doznali szkody a niektórzy zupełnie zróynowani zostali. Pan *Cabanis* stracił przeszło 30 beczek wina, a Baron *Louis* 200,000 franków ma straty. Tuteysza kompaniia zabespieczaiąca znana pod nazwaniem *Fenix*, powinna zapłacić 600,000, a drugie podobne towarzystwo 400,000 franków, za rozmaite budowy w nich zabespieczone.

Pod czas pożaru trwał mocny wiatr południowo zachodni i gdyby był południowo wschodni, wszystkie inne składy i domy prywatne po nad brzegiem rzeki leżące uległyby podobnemu zniszczeniu. Całe pogorzelisko zawalone iest obręczami żelaznemi z beczek spalonych pozostałemi. Paląca się wodka, rozlany ocet i wino płynęły rzeką, a mocne ich wyziewy odurzały przytomnych. Niektórzy żołnierze z kompanii ogniowey korzystaiąc z okoliczności pili to wszystko razem zmieszane i wkrótce stali się niezdatnemi do gaszenia pożaru. Było także niemało złodzieiów, którzy korzystali z powszechnego zamieszania; lecz powiększey części schwytani zostali. — Oficerowie naywiększey dowodzili czynności i zagrzewali przykładem swoim żołnierzy. Niektóre pompy dla braku wody napełnione były winem. Dla przekrocenia pożaru i przecięcia ognia musiano rozebrać kilka domów. Ludzie gaszący, pokolana brnęli w winie. Przedmieście de *Bercy* naysmutnieyszy teraz wystawia widok.

— Znowu tu panują upały straszne i do 26 stopni *Reaumura* w cieniu dochodzą.

Winobranie tegoroczne wielką obiecnie obfitość.

Xiąże *Cambaceres* powrócił do stolicy tuteyszey.

Jenerał *Closel* który dotychczas był na liście wygnańców, otrzymał nakoniec zupełne przebaczenie.

Liczba mieszkańców paryzkich według ostatniego spisu dochodzi do 713,966 osob, między któremi iest 55,900 cudziemców.

ROZMAITOŚCI.

Rzecz czytana na uroczystém posiedzeniu Królewsko Warszawskiego Uniwersytetu, w przytomności Władz kraiówych, Rektora i Członków tegoż Uniwersytetu.

Przez Fryderyka Hr: Skarbka *Dokt: Fil. Pro Stałego Nauk Administrac. w Kr. War. Uniw.*

(Dokończenie.)

Przy tak sprosnym celu wszystkie środki godziwe być musiały. Samowładność szafowała życiem i maiątkiem poddanych, ludy stały się narzędziami wzaiemney zagłady, a znieważenie ludzkości, podstępy i zdrady zasadnemi tey poczwarney Polityki były prawidłami; ich prawomocność niestety powszechnie uznana, dziś ieszcze przyięciu prawdziwey zachowawczey Polityki, trudne do zniesienia zapory stawia. Większa część pospolitych umysłów bałwochwalczo dawne piastuie przesądy, i zrzucić z siebie niemoże iarzma zaślepiaiącey ciemnoty, która w nieszczęściu brata własne szczęście upatrywać każe.

Egoizm narodowy głównym był skutkiem tego opacznego poięcia polityki, a ponieważ samey ohydzie piękną czasem powierzchowną nadać można postać, sprosny ten egoizm świętem miłości oyczyzny lubarwiono nazwiskiem; pod tem godłem wszystko cokolwiek rodzaiowi ludzkiemu szkodzić, co go upadlać i w coraz głębszą ciemnotę wtrącać mogło, godziwem się stało. Nie tak dalece zamiłowanie praw człowieka pod tarczą swobod narodowych, iako raczey nienawiść i chęć upodlenia sąsiedzkiego i iedność w wielkiey familii narodów, nieznanem czyli raczey w poięciu ludzkiem zagładzonem wyobrażeniem było.

Lecz od opaczności rzeczy ludzkich, do doskonałości układu natury mysl naszą przeniosłszy, wspomniymy sobie na ten ogrom światów natchnieniem odwiecznego twórcy w harmoniynym ruchu krążących; na zgodność działań tych niezliczonych a różnorodnych części wielkiego stworzenia, z których każda bez przeszkody i bez zmięszania powszechnego porządku do właściwego przeznaczenia zmierza; a natenczas w iasnem świetle uderzy umysły nasze ta prawda: iż zgoda i iedność całey natury iest hasłem i pierwiastkową zasadą. Atoli obok tey harmoniyney zgody, którą w całym układzie natury spostrzegamy, i tego nam ieszcze dociec iest wolno, że się w nim wszystkie działania i ziawienia podług odwie-

cznych prawideł odbywaią, że siła i odpor wszystko w działaniu i w właściwey utrzymuie koley; gdzie ich nie masz tam czynność i życie ustaią: a niemoc i bezwładność następuie. Równie iak sobie odporu bez przeciwney mu siły wystawić niemożna, tak też wyobrażenie siły samey przez się, bez żadnego przedmiotu do działania czyli bez odporu mieysca mieć niemoże. — Siła parcia i odpor są zatem początkiem wszelkiego działania w naturze, a ponieważ zgodność pierwszą iest iey zasadą, wypada ztąd, iż działanie siły i odporu podług pierwiastkowych zasad zgodności odbywać się musi.

Skutkiem iednostaynego całey natury układu, to co prawdą w fizycznym iest świecie, w moralnym fałszem być niemoże. Jeżeli harmoniyna zgoda i pierwiastkowe prawidła parcia i odporu, światy w odwiecznym utrzymuią ruchu, czemużby tychże samych zasad do utrzymania społeczeństwa ludzkiego zastosować nie można? Tak iest zaiste, zgoda i iedność między wszystkiemi członkami wielkiey rodzaiu ludzkiego familii, iedynie prawdziwą iey zachowania i udoskonalenia może być zasadą, a tem samem naypierwszem i naygłownieyszem prawdziwey polityki iest prawidłem; a obok nich rownie iak w fizycznym świecie, siła i odpór rod ludzki w właściwey mu czynności utrzymuie.

Lecz czemże będą w Polityce siła i odpor?— Czyliż owym nieszczęśliwym zarodem rosterek i woien? czy spręzyną zagłady rodzaiu ludzkiego? Nie zaiste; nie takie są skutki parcia i odporu w układzie natury; toczą się za ich wpływem światy w przeznaczonym dla siebie przestworze, lecz się iedne drugie nieniszczą; samo działanie siły i odporu wyższym harmonii i zgody ulega prawidłom. Toż samoby się w świecie moralnym dziać powinno! Siła i odpor są bodźcami działalności rodzaiu ludzkiego, lecz każde indywiduum, każdy narod i cała społeczność, ma odwieczne i przyrodzone prawa i powinności ktore ich dążności są przewodnikami.

Interes prywatny iest pobudką czyności każdego człowieka; dobro narodu iest celem życzeń i zamiarów wszystkich członków iego: pierwszy, iest siłą działającą wewnątrz kraiu; drugie siłą działającą zewnątrz w ogólnem społeczeństwie ludzkiem. Zachowanie państwa, pomyślność i potęga iego, dobro słowem narodu pogodzić się niedaią, i nawet przeciwko niemu działać mogą, dążność zatem zwierzchniczey władzy w narodzie, iest tym odporem który osiągnienie wspólnego celu pomyślności powszechney ułatwia; wspólny udział wszystkich ludzi szczęscie całey ludzkości utworzyćby powinien, podobny odpór w stosunkach politycznych między wszystkiemi narodami, któryby skutecznie przeciwko nieprzyiaznym iednego ludu widokom działał, ażeby dobru ludzkości na przeszkodzie nie stały; lecz niemasz ieszcze i nie łatwo przewidzieć się daie bytność, któraby wspólne narodów dobro na pieczy miała i odpor sile interessów kraiowych dla dobra rodzaiu ludzkiego dawała.

Lecz opór w politycznem świecie, tyle tylko pomyślność narodu lub społeczności przywodzi, ile przemoc, gwałt i samowolność działaniem iego niekieruie. Równie iak władza zwierzchnia iednego państwa celu pomyślności kraiowey bez szanowania praw osobistych, bez wspierania godziwey dążności interesu własnego rządzonych osiągnąć niemoże; równie też pomyślność całey społeczności ludzkiey bez szanowania praw narodów, bez iedności, zgody i wzaiemney ich pomocy mieysca mieć niemoże; i tak w każdym narodzie działanie siły i odporu czyli interesu osobistego i pospolitego iedynym iest środkiem trafienia do pożądanego celu, tak staranie o dobro i potęgę własnego narodu baz widoku szkodzenia obcemu, iedynym iest środkiem doprowadzenia ludzkości do tego stopnia udoskonalenia, do którego iest przeznaczoną.

Wielbić należy naukę która z tych zasad prawidła do ustalenia bytu i swobod narodowych wywodzi; iedność i zgoda ludow, wzaiemna ufność i miłość rządów i rządzonych, wszystkie naywyższe szczęścia ludow warunki, składaią iey budowę; dla tego z pocieszaiącym dla przyiaciela ludzkości uczuciem w tych krotkich wyrazach iey istotę obiąć można: *Polityka iest nauką pokoiu.*

W PETERSBURGU,

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.